

## ULICA ŚWIĘTODUSKA

Ulica Świętoduska w Lublinie jest przecznicą Krakowskiego Przedmieścia. Rozpoczyna się w pobliżu Ratusza, za kościołem św. Ducha, biegnie w kierunku północno-wschodnim i łączy się na wysokości ulicy Kowalskiej z ulicą Lubartowską. Na Świętoduskiej numery budynków są tylko parzyste, ponieważ od strony wschodniej znajduje się duży, praktycznie niezabudowany plac.



P. Sztajdel, *Widok z Bramy Krakowskiej*, 2010 r., MHML

Nazwa ulicy Świętoduskiej pochodzi od kościoła i nieistniejącego już szpitala św. Ducha<sup>1</sup>. Dawniej ulicę nazywano Szpitalną lub Ciasną<sup>2</sup>, po czym stopniowo ugrurowała się obecna jej nazwa<sup>3</sup>. W 1941 roku w czasie okupacji hitlerowskiej otrzymała nazwę Marktstrasse (ulica Targowa), ponieważ od połowy XIX wieku funkcjonowało tam targowisko<sup>4</sup>. Dziesięć lat później ulicę przemianowano na Hanki Sawickiej, natomiast tradycyjną nazwę przywrócono dopiero po 1990 roku.<sup>5</sup>

---

<sup>1</sup> M. Buczyński, *Nazwy ulic i placów Lublina*, „Onomastica” 1966 (R. 11), nr 1-2, s. 165.

<sup>2</sup> J. Riabinin, *Materiały do monografii Lublina. Lublin w księgach wójtowsko-ławniczych XVII-XVIII w.*, [Lublin] 1928, s. 11.

<sup>3</sup> Do wybuchu II wojny światowej stosowano nieujednoliczoną pisownię: Ś. Duska, Ś-to Duska, Śto Duska, S-to Duska, Święto-Duska, Św. Ducha, S. Ducha oraz Świętoduska.

<sup>4</sup> J. Kasperek, *Kronika wydarzeń w Lublinie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Lublin 1983, s. 150.

<sup>5</sup> Dnia 30 marca 1951 r. na sesji Miejskiej Rady Narodowej zmieniono nazwy 27 ulic. Zob. „Gazeta Wyborcza Lublin” 2004, nr 76, s. 2.

## *Kompleks świętoduski*

Budowę kościoła św. Ducha, ufundowanego przez radę miejską i mieszczan lubelskich, ukończono w pierwszej ćwierci XV wieku<sup>6</sup>. W latach późniejszych, zniszczoną w wyniku pożarów świątynię wielokrotnie przebudowywano, dlatego jej bryła nie posiada już pierwotnego charakteru<sup>7</sup>. W kościele w ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Bożej Świętoduskiej, od połowy XVII wieku obdarzony kultem<sup>8</sup>. Przez pewien czas kościół św. Ducha użytkowali karmelici bosi, po czym w 1619 roku wybudowali w jego bezpośrednim sąsiedztwie klasztor i własną świątynię Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (zwanej też Matką Bożą Szkaplerzną)<sup>9</sup>.

Dawniej obok kościoła św. Ducha znajdowały się, pochodzące z XV wieku, szpital i Brama Świętoduska. Brama nie posiadała charakteru obronnego. Według wspomnień lubelskiego aktora, Stanisława Krzesińskiego, sięgających 1827 roku, „było to obszerne sklepienie, nad którym wznosiło się piętro mieszkalne, łączące postronne zabudowania należące do obok stojącego kościoła św. Ducha”<sup>10</sup>.

Trudno podać datę budowy miejskiego szpitala świętoduskiego. Niektórzy historycy przyjmują rok 1419, czyli moment, w którym ukończono budowę kościoła św. Ducha<sup>11</sup>. Szpital, utrzymywany przez lubelskich mieszczan, był schroniskiem dla chorych i ubogich, kalek, starców, sierot i samotnych matek. Na początku XVII wieku dysponował prawie 170 miejscami, będąc pod względem liczby podopiecznych drugim co do wielkości w całej diecezji krakowskiej<sup>12</sup>.

Obok szpitala miejskiego znajdował się cmentarz położony poza murami miasta<sup>13</sup>. Wytyczony został prawdopodobnie w chwili fundacji kościoła św. Ducha.

---

<sup>6</sup> J. A. Wadowski ks., *Kościoły lubelskie. Na podstawie źródeł archiwalnych*, Kraków 1907, s. 358.

<sup>7</sup> Jednonawową gotycką świątynię erygowano w 1421 r. Na początku XVII wieku przebudowano ją w stylu renesansu lubelskiego. Wówczas powstało nowe prezbiterium ze sztukateriami na sklepieniu. Pół wieku później dobudowano nawę północną. Po pożarze w pierwszej połowie XVII wieku przeprowadzono barokową przebudowę – zachodnia fasada zyskała dekoracyjny szczyt, podwyższono wieżę i ściany kościoła. W połowie XIX wieku wieża zyskała neogotycki wygląd. Zob. A. Wójcik, *Kościół p.w. Świętego Ducha na tle historii Lublina i jego kościołów*, Lublin 1992, s. 13-17; J. A. Wadowski, dz. cyt., s. 382.

<sup>8</sup> J. A. Wadowski, dz. cyt., s. 384-388.

<sup>9</sup> Zob. M. Brykowska, *Kościół Karmelitów Bosych w Lublinie na tle architektury sakralnej między Wisłą a Bugiem w I połowie XVII wieku*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, T. IV, Cz. III *Kultura artystyczna*, pod. red. T. Chrzanowskiego, Lublin 1992, s. 119-139.

<sup>10</sup> Cyt. za: S. Krzesiński, *Dwa wrażenia... czyli Lublin jakim był w roku 1827 i jakim jest w roku 1877*, „Kalendarz Lubelski” 1959, s. 236.

<sup>11</sup> D. Prucnal, *Szpital przy kościele p.w. Ducha Świętego w Lublinie w latach 1419-1655*, Lublin 2005, s. 241.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Cmentarz zajmował powierzchnię około 200 m<sup>2</sup>. W XVII wieku karmelici zajęli jego część pod budowę klasztoru. Dziś na jego miejscu jest parking należący do Ratusza. Wg archeologa Rafała Niedźwiadka wcześniejsze groby zasypywano dużymi pokładami ziemi, tworząc w ten sposób miejsce na nowe

Przestał być użytkowany przed 1721 rokiem<sup>14</sup>. Kompleks świętoduski w okresie swojej świetności obejmował rozległe beneficja, „rozpoczynając się od bramy krakowskiej po prawej ręce aż do rzeki Czechówki, a z biegiem Krakowskiego przedmieścia aż do Wieniawy i starej szubienicy”<sup>15</sup>. Pod koniec XVI wieku mieszczanie zarządzający kościołem i szpitalem większość z tych placów i ogrodów sprzedali możnej szlachcie, także innowierczej<sup>16</sup>. W pierwszej połowie XVII wieku pozostałości majątku obok zabudowań świętoduskich zakupili karmelici bosy, tworząc rozległy ogród otoczony murem<sup>17</sup>.

Kres istnienia budynków podupadłego szpitala św. Ducha i klasztoru karmelitów bosych przyniósł pożar z 1803 roku. W połowie lat dwudziestych XIX wieku grunt ze zgliszczami spalonego kościoła Matki Bożej Szkaplerznej kupiło miasto, decydując się przebudować zniszczoną świątynię na Magistrat<sup>18</sup>.

### ***Kościół i klasztor karmelitów bosych (dawniej karmelitanek)***

Ulica Świętoduska długo nie odgrywała znaczącej roli w urbanistyce miasta. Jak wspomina Stanisław Krześciński „prawa jej strona pusta, po lewej między kilkoma domkami wznosił się kościół Panien Karmelitek”<sup>19</sup>. Budowla stojąca do dziś powstała na początku XVII wieku. Najpierw znajdował się tu plac zwany „Przyłuskim”, należący do wojewody bełskiego Rafała Leszczyńskiego<sup>20</sup>. Leszczyński postanowił w tym miejscu wybudować dwór obronny z zamiarem utworzenia w nim zboru kalwińskiego. Projektem rezydencji kierował lubelski budowniczy Jakub Balin<sup>21</sup>. Piętrowa budowla z czterema narożnymi basztami wzmocnionymi szkarpami nie została w pełni ukończona.

---

pochówki. W XV i XVI wieku zwłoki układano starannie, zaś 100 lat później dokonywano tego niedbale, składając ciała chaotycznie. Zob. *Dwustu zmarłych pod parkingiem*, „Dziennik Wschodni” 2008, nr 229 [online], [dostęp 15 września 2011]

<http://www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20081010/MAGAZYN/350828938>.

<sup>14</sup> D. Prucnal, *dz. cyt.*, s. 87–88.

<sup>15</sup> Cyt. za: J. A. Wadowski, *dz. cyt.*, s. 368.

<sup>16</sup> Tamże, s. 369.

<sup>17</sup> W. K. Zieliński, *Monografia Lublina*, T. I, Lublin 1878, s. 176.

<sup>18</sup> Klasycystyczny budynek Nowego Ratusza w Lublinie ukończono w 1828 r. Autorami przebudowy byli Aleksander Groffe i Jakub Hempel. Wcześniej Magistrat miał swoją siedzibę na Starym Mieście. Por. H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie. Szkice z przeszłości miasta*, Lublin 1974, s. 80.

<sup>19</sup> Cyt. za: S. Krześciński, *dz. cyt.*, s. 240.

<sup>20</sup> Rafał Leszczyński (1579–1636) – od 1619 r. wojewoda bełski. Protektor kalwinów w Polsce. Przywódca opozycji za rządów króla Zygmunta II Wazy. Właściciel zamku w Baranowie Sandomierskim.

<sup>21</sup> Jakub Balin (zm. 1623 r.) - murator włoskiego pochodzenia, przedstawiciel tzw. renesansu lubelskiego. Od 1590 r. pracował na Lubelszczyźnie, m. in. przy przebudowie kościoła farnego w Kazimierzu Dolnym, przebudowie kościoła parafialnego w Janowcu, budowie kościoła karmelitów bosych i przebudowie kościoła bernardynów w Lublinie.

Mieszczanie lubelscy nie godzili się na istnienie „heretyckiej” świątyni w Lublinie. Obowiązywał ponadto zakaz tworzenia nowych zborów w miastach Królestwa<sup>22</sup>. Niedokończoną inwestycję zakupiono dla karmelitanek bosych, przybyłych do miasta w 1624 roku. W krótkim czasie zakonnice przystosowały dwór do wymogów klasztor-nych, wystawiając obok kościoła<sup>23</sup>. Świątynia w stylu renesansu lubelskiego, konsekro-wana w 1644 roku, otrzymała podwójne wezwanie – Świętego Józefa i Świętej Teresy.



A. Stepanoff, *Targ przy ul. Świętoduskiej*, XIX/XX w., MHML

Zabory sprawiły, że wciąż zmieniali się użytkownicy budynków klasztoru przy kościele św. Józefa. W początkach XIX wieku po pożarze zabudowań karmelitów bosych przy Krakowskim Przedmieściu zakonnicy zostali przeniesieni do klasztoru karmelitanek przy Świętoduskiej. Po nich ulokowano w tym miejscu wizytki<sup>24</sup>. Po upadku powstania listopadowego, w 1831 roku ponownie przy Świętoduskiej znaleźli się karmelici. W 1864 roku, w ramach represji po powstaniu styczniowym, władze carskie dokonały kasaty tego zakonu. Większą część pomieszczeń klasztor-nych przeznaczono na koszary wojskowe. Do wybuchu I wojny światowej stacjonowała tutaj armia carska. W 1915 roku, po wkroczeniu do Lublina armii austrowęgierskiej, część zabudowań poklasztor-nych zaadaptowano na komisariat milicji miejskiej i ambulator-ium. Po opuszczeniu przez Rosjan Królestwa Polskiego nastąpił proces przywracania zniesionych wcześniej zakonów. W 1917 roku do pomieszczeń przy ulicy Świętoduskiej przybyli jezuici, ustępując wkrótce karmelitom. W 1919 roku budynki klasztorne ponownie przejęło wojsko, tym razem polskie, przeznaczając je na Więzienie Śledcze nr 2. Przez cały okres międzywojenny zakonnicy daremnie starali się odzyskać klasztor.

<sup>22</sup> T. Radzik, *Żyli z nami*, [w:] *Lublin w dziejach i kulturze Polski*, pod red. T. Radzika, A. Witusika, Lublin 1997, s. 251.

<sup>23</sup> Z. Tomaszewski, *Klasztor OO. Karmelitów bosych w Lublinie – dawny zbór warowny*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1948, nr 3-4, s. 310-320.

<sup>24</sup> W tym czasie siostry karmelitanki przebywały w innym lubelskim klasztorze karmelitanek przy kościele Niepokalanego Poczęcia zwanych Poczętkami (przy dzisiejszej ul. Staszica).

W okresie II wojny w budynkach poklasztornych Niemcy zorganizowali dla swoich żołnierzy więzienie. Od 1944 roku mieściły się tu więzienie NKWD, areszt Urzędu Bezpieczeństwa oraz areszt Informacji Wojskowej i Milicji Obywatelskiej. Dopiero od początku lat pięćdziesiątych XX wieku miejsce to znów pełniło funkcje klasztorne<sup>25</sup>.

### *Targ za Magistratem*

Seweryn Zenon Sierpiński w pierwszej połowie XIX wieku napisał o Świętoduskiej, że: „nie brukowana dotąd chociaż w środku miasta obok głównej ulicy leży, i porządną stanowić może”<sup>26</sup>. Wiele zmian w wyglądzie tego miejsca przyniosła druga połowa XIX wieku. W 1858 roku rozebrano znajdującą się w stanie ruiny Bramę Świętoduską i zabudowania dawnego szpitala św. Ducha<sup>27</sup>. W XIX wygląd Bramy utrwalił Adam Lerue (rysunek z 1857 r.) i Wojciech Gerson (rysunek z 1853 r.). W połowie XIX wieku w miejscu dawnego cmentarza i ogrodu karmelitów bosych usytuowano targowisko<sup>28</sup>. Targ nazywany Polskim przygotowano solidnie – wybudowano pawilon pełniący funkcję jatek rzeźniczych<sup>29</sup> oraz wybrukowano kamieniem polnym tarasowato pochyły teren<sup>30</sup>.



W. Gerson, *Lublin – ruiny Bramy Świętoduskiej*, 1853 r., ołówek, Zbiory ML

W 1862 roku carat przyznał Żydom w Królestwie Polskim pełną swobodę w wyborze miejsca osiedlenia i prowadzenia działalności gospodarczej. Stopniowo więc od lat siedemdziesiątych XIX wieku zacierała się granica między hermetycznymi dotychczas częściami miasta – żydowską i chrześcijańską. Usytuowanie ogólnie

<sup>25</sup> A. Smaga OCD, *Czterysta lat karmelitów bosych w Lublinie (1610–2010)*, Lublin 2011, s. 52, 55–58, 61, 65, 127, 129, 132.

<sup>26</sup> Cyt. za: S. Z. Sierpiński, *Ilustrowany obraz miasta Lublina*, Warszawa 1843, przedruk: Warszawa 1980, s. 23.

<sup>27</sup> H. Gawarecki, C. Gawdzik, *Lublin. Krajobraz i architektura*, wyd. II uzupeł., Warszawa 1964, s. 57.

<sup>28</sup> Do lat 50. XIX w. targowisko funkcjonowało przy placu Brygidzkowskim (przed kościołem pobrygidzkowskim przy ul. Narutowicza)

<sup>29</sup> A. Kierek, *Przemiany gospodarcze w Lublinie w latach 1795 – 1864*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, T. I, pod red. J. Dobrzańskiego, J. Mazurkiewicza, Lublin 1965, s. 230.

<sup>30</sup> M. Kurzątkowski, *Lublin trzech pokoleń*, Lublin 1987, s. 119.

dostępnego targu przy Świętoduskiej w pewien sposób połączyło dwa oddzielone od siebie dawniej obszary<sup>31</sup>. Nastąpił dynamiczny rozwój ulicy. Powiększała się liczba zabudowań, ponadto dotychczasowe domy zyskiwały wyższe kondygnacje<sup>32</sup>. W połowie XIX wieku całą ulicę Świętoduską wyłożono brukiem oraz wydzielono chodniki na koszt właścicieli posesji<sup>33</sup>. W owym okresie, tuż za Magistratem, pomiędzy ulicami Świętoduską i Nową, wytyczono ulicę Przystankową (obecnie ul. W. Bajkowskiego<sup>34</sup>). W 1875 roku zaś na miejscu rozebranych budynków dawnego szpitala św. Ducha wybudowano koszary pierwszej w Lublinie zawodowej straży ogniowej<sup>35</sup>.



H. Poddębski, *Dworzec autobusowy*, 1931 r., MHML

W 1929 roku na placu za Magistratem powstał dworzec autobusów międzymiastowych<sup>36</sup>. Za nim w dalszym ciągu znajdował się targ, od 1924 roku przeznaczony wyłącznie dla ludności wiejskiej<sup>37</sup>. Jak wspomina jeden z mieszkańców dawnego Lublina „mimo zgiełku obecnego na Świętoduskiej niemal każdego dnia, nie należała ona do ulic zaniedbanych. Istniała instytucja «szczurów», którzy sprząтали nieczystości

<sup>31</sup> A. Kierek, *dz. cyt.*, s. 230.

<sup>32</sup> Tenże, *Rozwój przestrzenny i stan urządzeń komunalnych m. Lublina w latach 1870-1915*, „Rocznik Lubelski” 1962, T. IV, s. 189.

<sup>33</sup> T. Mencil, *Lublin przedkapitalistyczny*, [w:] *Dzieje Lublina...*, *dz. cyt.*, s. 209; W. Śladkowski, *W epoce zaborów*, [w:] T. Radzik, W. Śladkowski, G. Wójcikowski, W. Wójcikowski, *Lublin. Dzieje miasta*, T. II XIX i XX wiek, Lublin 2000, s. 57.

<sup>34</sup> Od 2009 r. dawna ul. Przystankowa nosi imię Wacława Bajkowskiego (1875-1941), który w latach 1916–1918 był prezydentem miasta. Brał udział w tworzeniu samorządu miejskiego w Lublinie. Został zamordowany w 1941 r. w obozie koncentracyjnym Dachau. Zob. J. Marczyk, *Bajkowski Wacław* [hasło], [w:] *Słownik Biograficzny Miasta Lublina*, T. II, pod red. T. Radzika, A. Witusika, Lublin 1996, s. 19-20.

<sup>35</sup> Obowiązki straży ogniowej były dość rozbudowane: gaszenie pożarów, zapewnianie bezpieczeństwa na ulicach nocą, czyszczenie kominów, zapalanie latarni, sprzątanie ulic z błota i śmieci. Zob. H. Gawarecki, *O dawnym...*, *dz. cyt.*, s. 107; K. Gawrecka, W. Czarkowski, *Na straży bezpieczeństwa ppoż. miasta Lublina*, „Gazeta Strażacka” 1949, s. 1-8. S. Dziwisz, *Lubelska straż pożarna 1893-1945*, Lublin 2010, s. 42-57.

<sup>36</sup> „Ziemia Lubelska” 1929, nr 296, s. 4.

<sup>37</sup> W owym czasie było już w mieście 5 placów targowych (za Magistratem, centralny przy ul. Lubartowskiej, na Kalinowszczyźnie, na Wieniawie, przy ul. Bychawskiej). Zob. T. Radzik, *W latach dwudziestolecia międzywojennego*, [w:] T. Radzik, W. Śladkowski..., *dz. cyt.*, s. 188; H. Gawarecki, *Rozwój urbanistyczny i architektoniczny miasta w latach 1918-1938*, [w:] *Dzieje Lublina...*, *dz. cyt.*, s. 249.

po koniach, odpady z kapusty i wszelkie inne pozostałości z codziennego targu. Z największą dbałością sprząтали w sobotę, żeby na niedzielę było szczególnie czysto”<sup>38</sup>.

### *Handel i usługi w XIX i pierwszej połowie XX wieku*

W drugiej połowie XIX i pierwszej połowie XX wieku ulica Świętoduska miała głównie charakter handlowo-usługowy. Można było zaopatrzyć się tu w odzież, obuwie, farby, artykuły gospodarcze, artykuły spożywcze, dewocjonaalia. Wiele firm, z racji bliskiego sąsiedztwa największego w Lublinie targowiska, zajmowało się sprzedażą hurtową. Były to: składy żelaza, papieru, apteczne, kolonialne, alkoholowe, soli, nasion. W XIX wieku przy Świętoduskiej Michał Kopczyński posiadał Fabrykę Powozów, a także od lat osiemdziesiątych XIX wieku Lubelską Specjalną Fabrykę Bryczek. Wśród wytwórni warto wymienić Fabrykę Wyrobów Woskowych i Świec Kościelnych Augusta Scholtza (później Antoniego Podsiadłowskiego), ponadto założony w 1904 roku zakład Piotra Księżyckiego „Ideal” produkujący wagi<sup>39</sup> oraz Farbiarnię i Pralnię Chemiczną Konstantego Hery (od 1888 r.). W latach trzydziestych XX wieku przy Świętoduskiej funkcjonowała, należąca do Cukierfajna Wolfa, wytwórnia miodu i win „Wiktorja”. Wśród rzemieślników przy Świętoduskiej w okresie przedwojennym byli między innymi zegarmistrz, stolarz, szklarz, krawiec, czapnik, elektrotechnik. Znajdowały się tu hotele o dość niskim standardzie: w latach dwudziestych XIX wieku „Sobieszczański”<sup>40</sup>, w latach siedemdziesiątych XIX wieku hotele „Nadwiślański”, „Nowopolski”, „Staropolski”. Dwa ostatnie działały jeszcze w pierwszej połowie XX wieku. W latach dwudziestych-trzydziestych XX wieku odnotowane zostały restauracja Antoniego Litwińskiego oraz restauracja „Versal”. Bardzo dobrze prosperowała Cukiernia i Piekarnia Turecka należąca do Mustafa Pirim Zade. „Lublin posiada swoją Cukiernię Turecką mieszczącą się na ulicy Św. Duskiej pod Nr. 10 i zaopatrzoną we wszystkie te znane i lubiane wyroby jak: chleb z rodzynkami, obwarzanki z sezamem, bakława po turecku lub po sułtańsku itp. Oprócz tego w Cukierni Tureckiej nabyć można doskonale pieczywo dostarczane 3 razy dziennie ze świeżego wypieku oraz

---

<sup>38</sup> Cyt. za: Ł. Nosal, *Akcja MM. Moja ulica: Świętoduska 20? Pamiętam ten adres* [Wspomnienie Grzegorza Tomaszewskiego], „MM Moje Miasto” [online], 22.06.2011 [dostęp 6.09.2011] <http://www.mmlublin.pl/376385/2011/6/22/akcja-mm-moja-ulica-swietoduska--pamietam-ten-adres?category=news>.

<sup>39</sup> K. Schabowska, *Lubelskie fabryki wag*, [w:] *Lubelskie fabryki wag. Zarys dziejów, konstrukcje*, pod red. tejże, Lublin 2010, s. 34–35.

<sup>40</sup> H. Gawarecki, *Porównawczy opis Lublina z lat 1822 i 1889 Seweryna Liniewskiego*, [w:] „Studia i Materiały Lubelskie”, 1963, T. I *Historia Sztuki*, s. 264.

wszelkie wyroby cukiernicze. Prócz działu sprzedaży Cukiernia Turecka prowadzi również dział konsumpcji na miejscu, gdzie posilić się można dobrą kawą, czekoladą, herbatą lub mlekiem, specjalnością firmy jest aromatyczna kawa przyrządzana na sposób turecki” – informowała współczesna prasa<sup>41</sup>.

Nagroba medalem srebrnym na Wystawie Warszawskiej w r. 1886.

**OPRÓCZ FABRYKI POWOZÓW**



Dnia 1 Września 1883 r. otworzyłem nową fabrykę BRYCZEK i WOZÓW gospodarczych pod firmą

**LUBELSKA SPECJALNA FABRYKA BRYCZEK**

**MICHAŁA KOPCZYŃSKIEGO**

Dom własny ulica Św. Duszka Nr. 373.

Poleca z gwarancją dokładnej roboty duży wybór gotowych BRYCZEK w pięćdziesięciu odmianach faszoch.

Geny umiarkowane.

**BAZAR POZNAŃSKI**

OKUCIA, NARZĘDZIA, GALANTERIA ŻELAZNA

**SPRZĘTY KUCHENNE**

Lublin, Św. Duszka 20  
Telefon 10-29

Wylączna sprzedaż:

**PIECÓW  
CIĄGŁEGO  
PALENIA**

systemu amerykańskiego firmy  
Hersfeld i Victorius w Grudziądzu



**KUCHNIE POZNAŃSKIE I POMORSKIE**

Rok założenia 1886.

**Sprzedaż wyrobów  
jubil. - zegarmistrzowskich  
p.f. „Tanie źródło”**

wł. **D. Szajfeld**

Lublin, Św. Duszka 8  
wejście przez bramę i z frontu.



Poleca wszelkie wyroby w zakresie jubilersstwa i zegarmistrzostwa wchodzące po cenach ścisłe fabrycznych. Przyjmuje wszelkie roboty jubilersko-zegarmistrzowskie.

Warsztaty własne.

Ulicę Świętoduską od lat sześćdziesiątych XIX wieku do wybuchu II wojny światowej zamieszkiwała zarówno ludność polska, jak i żydowska. Dla obydwu tych grup głównym dochodem był handel, rzemiosło i usługi. W drugiej połowie XIX wieku wśród mieszkańców kamienic przy Świętoduskiej byli między innymi geometra Antoni Przybylski, producent powozów Michał Kopczyński (1842-1892), kupiec żydowski Ela Goldman<sup>42</sup>. Na przełomie XIX i XX wieku mieszkali w tym miejscu Konstancy Hera<sup>43</sup>, adwokat przysięgły Antoni Xiężopolski<sup>44</sup>, obrońca sądowy Piotr Chojeński, akuszerka Lewandowska, doktor medycyny Sachs oraz zegarmistrz Kolberg<sup>45</sup>. W pierwszej połowie XX wieku przy Świętoduskiej mieszkali właściciel sklepu Stanisław Podsiadłowski, właściciel kamienicy Bronisław Kopczyński, aptekarz Antoni Noskiewicz, producent Wolf Cukierfajn, felczer Froim Kurlander, doktor Chaim Zajfsztajn,<sup>46</sup>

<sup>41</sup> Cyt. za: „Ekspres Lubelski i Wołyński”, 1938, nr 14, s. 4.

<sup>42</sup> „Kalendarz Lubelski” 1877, s. 86-90; „Kalendarz Lubelski” 1880, s. 109.

<sup>43</sup> Konstancy Hera (1841-1913) - przemysłowiec, działacz społeczny, filantrop. Brał udział w powstaniu styczniowym. Zob. B. Mikulec, *Hera Konstancy* [hasło], [w:] *Słownik Biograficzny...*, dz. cyt., s. 80.

<sup>44</sup> Antoni Xiężopolski w 1915 r. został wybrany na jednego z siedmiu sędziów Trybunału w Lublinie. Zob. „Rocznik Towarzystwa Prawniczego” 1928, s. 20.

<sup>45</sup> „Kalendarz Lubelski” 1898, s. 94.

<sup>46</sup> *Spis abonentów państwowej sieci telefonów Okręgu Lubelskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów oraz lubelskiej miejskiej sieci telefonów Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej*, [b. m.] 1939, s. 1-39.



### *Ulica w czasie II wojny światowej*

We wrześniu 1939 roku podczas niemieckiego nalotu ucierpiała remiza straży pożarnej przy Świętoduskiej. Wyremontowano ją jeszcze w czasie wojny, mimo to nie była już w stanie pomieścić całego taboru<sup>47</sup>. Podczas okupacji hitlerowskiej z ulicy Świętoduskiej wysiedlono ludność żydowską, a w opuszczonych przez nią lokalach mieszkała przeważnie biedota. Nadal działało targowisko za Magistratem. Władze nakazały handlarzom rozbiórkę przedwojennych straganów i wykonanie ich według nowych przepisów. Od 1941 do 1943 roku na placu targowym wieczorami raz w tygodniu bezpłatnie wyświetlano propagandowe kroniki filmowe z frontu wschodniego<sup>48</sup>. W 1944 roku ulicę zniszczyły bomby i pociski<sup>49</sup>.

### *Ulica po II wojnie światowej*

Przedwojenny charakter ulicy został zmieniony w latach pięćdziesiątych XX wieku. W 1954 roku miała miejsce pospieszna renowacja fasad prawie stu kamienic, w tym również przy ulicy Świętoduskiej. W tym okresie zlikwidowano targ<sup>50</sup>, a w jego miejscu utworzono skwer, na którym w 1963 roku ustawiono pomnik autorstwa Bogumiła Zagajewskiego i Janusza Tarabuły „Ku Czci Ofiar Masowej Eksterminacji Ludności Żydowskiej” (w 2006 r. przeniesiony na ul. Niecałą). W latach sześćdziesiątych w miejsce dawnych jatek mięsnych urządzono bar „Pod Arkadami”.

W najbliższej przyszłości ponownie znacząco zmieni się charakter ulicy Świętoduskiej. Według planów powstanie przy niej duży kompleks z podziemiami przystosowanymi na parking i obiekty usługowe<sup>51</sup>.

Helena Jankowska-Paluch

---

<sup>47</sup> S. Dziwisz, *dz. cyt.*, s. 161-166.

<sup>48</sup> T. Radzik, *W okresie okupacji niemieckiej 1939-1944*, [w:] T. Radzik, W. Śladkowski..., *dz. cyt.*, s. 280.

<sup>49</sup> W dniu 23 lipca 1944 r. ul. Świętoduska, jak wiele w rejonie Śródmieścia, została zniszczona, gdy armia radziecka walczyła z wycofującym się wojskiem niemieckim okupującym Lublin. Zob. G. Wójcikowski, W. Wójcikowski, *Kronika 1944-2000*, [w:] T. Radzik, W. Śladkowski..., *dz. cyt.*, s. 314.

<sup>50</sup> Targ z ul. Świętoduskiej przeniesiono na ul. Kliniczną, obecnie Karmelicką (obok dzisiejszego budynku Stomatologicznego Centrum Klinicznego).

<sup>51</sup> J. Szydłowski, *Arkady zmieniają się w Alchemię*, „Dziennik Wschodni” 2009, [online od 23 stycznia], [dostęp 15 września 2011], [www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20090123/LUBLIN/316879665](http://www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20090123/LUBLIN/316879665).